



XVIII. 1. 1346

<http://rcin.org.pl>

1925. - 4r. 7½.

# PRO MEMORIA

DAWNEGO ZYCIA

ZOŁNIERSKIEGO.



*w Strychnie*

W W A R S Z A W I E

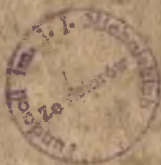
u P. DUFOUR Konsyliarza Nadwornego J. K. Mcl.  
Dyrektora Drukarni Korpusu Kadetow.

---

---

M. DCC. XCI.

XVIII. 1. 1346



.....



# DEDYKACYA

dobrze myślącym.

---

*J* Dziecie dobrze myślący Polacy za wiekopomnym Przykładem dziś mądryego, a w Potomności Wielkiego Stanisława Augusta Króla i Ojca już uwielbionego Ojczyzny, dopomagaycie Mu iak pracowite mrowki do wydoskonalenia tych wspaniałych Dzieł, które już w obliczu waszym i całej Europy kwitną: Gdzie tylko oczy wasze zwrocicie, On iest Stworcą wszystkiego, nawet waszey wolności, którey tylko imie znaliście. Masz i ty Żołnierzu iestestwo twe pewne i poważne, masz w dowodach (\*) okazaną i miłość Króla swego, winie-

---

(\*) Woyskowi na Seymikach.

neś Mu przeto wdzięczność, i zau-  
fanie Tronowi Jego. Cnota jest  
Filarem Republikantckiego Rządu,  
przy niej niech się mieści obok i ho-  
nor dla Woyska, iako jego zasada;  
Fortece bronią wstępu nieprzyacie-  
lowi do kraiu, na tych gdy nam zby-  
wa, w inszey twierdzy nie zostaje po-  
łożyc ufności, iak w sercu cnotliwego  
Żołnierza, by ten rządząc się dobre-  
mi obuczaiami, wstępu do niego nie  
dał zdradzie i przekupstwu w inszych  
Woyskach znanemu. Ze zaś długim  
przemieszkiwaniem u nas wcisnęła za-  
graniczna influencya iad obyczaiow  
wcale Republikantom niewłaściwuch  
by te z czasem w potomkach do Wo-  
yska naszego nie trafiły, pilnym po-  
znawaniem Ludzi w różnych krajach  
swiata, i długim myśleniem nabyte  
uwagi ofiaruję dobrze myślącym.

W E T E R A N.



PRO MEMORIA  
UIAZDOWSKIE.

---

**O** Wy! którzy w ogromnych gmachach, gustowi i ozdobie poświęconych (Koszary) przemieszkiwacie, i Wy którzy w niskich chatkach mieszcząc się przy wygodnym życiu, pra:  
**A**

cy, cnot i dobrych obyczajow Kmiecia iestęście Swiadkami, wynieście myśli wasze<sup>3</sup> Waleczni Rycerze, Twierdze wolności, do dobrze poznania Stanu waszego Zołnierkiego, w którym was opatrznóść umieściła. Lew choć Król Zwierząt nie zna przecie co go gryzie, i którym robakom stanie się pastwiskiem, ani Woł że na to tuczony, by gustownym Człowiekowi był pokarmem, Człowiek zaś znać powinien godność iestęstwa swego, ktore iako Zołnierzowi staie się świętnieysze.



Z umów rządowych społeczeństwa wypadło Wam pozba-  
wić się z własney wolności i  
życia, a te dwa dary od natu-  
ry dane, przenieść w obronę  
Wolności życia i majątkow  
współ z Wami iedney Krainy  
Mieszkańców, przeciwko po-  
wzecznyim nieprzyaciołom.

Za tę tak wielką z strony  
waszey złożoną ofiarę coż zy-  
skuńecie od współeczeństwa?  
oto honor, Skarb nieoszaco-  
wany, Dobrodzieystwo, nad  
które iuż niemasz nic większe-  
go. Wszędzie gdzie tylko słoń-  
ce świeci, lub wiatr wieie, kto

A 2

tylko ma ucho do słuchania i rozum do pojęcia nie zaprzecza Wam, iż odziani jesteście tą purpurą, która siedzi na Tronie, laury i Berło spoczywa w ręku waszych, z tą potęgą, przed którą Mocarstwa nawet uginają się, a te wszystkie ozdoby, gdy nie są dla Was famych, ale dla Dobra i zbawienia Oycyzny, tym famym niknie wszelka o Was podeyrzliwość, a zostaje w nadgrodzie sama chwała i honor.

Wypada tedy aby Honor, iako zaszczyt w naywyższym stopniu godności Woytkowemu dany, był również przez nie-

go najswiętniey piałtowany,  
i w nayodlegleyszą potomność  
zmazy nie poniofił, ieżeli chce-  
my, aby ta sprężyna to iest:  
honoru, prowadziła Rycer-  
stwo do wielkich Dzieł i czy-  
nów.

Ani rozumieć tu nie przy-  
stoi Woyzkowemu, aby Płaca  
którą Stan Cywilny we wszy-  
stkich Kraiach oznacza Stano-  
wi Żołnierskiemu, była dosta-  
teczną dla niego nadgroda,  
bo dość powiedzieć, że co się  
tyczy osobistego interessu, pół-  
złotek z życiem Człowieka  
na iedney szali ważony bydz  
nie może. Płaca iest sposob



którym się uprzęta zatrudnienie Woyskowego o wy szukanie dla siebie pieniędzy lub żywności, w ten czas gdy się musztrować lub bić przychodzi. Płaca czyni Woyskowego podległym Rzadowi, bez niey on się staie Panem i mo żnowładzcą.

W niepodobieństwie tedy widocznym postawiwszy Żołnierza, aby z Płacy swoiey w iakim bądź stopniu postawio ny, mógł zrobić sobie fortun kę, do retyrady przysto yney na starość, i przyzwoitey Dzieciom dania Edukacyi, w chwa łe tedy honoru, należy Żoł-



nierzowi ukontentowanie i  
własnego uszczęśliwienia za-  
łożoną utrzymywać twierdzą.

Spojrzy kto na tę czystą  
szatę honoru, którą przyo-  
dziany jesteś, patrzy zaraz na  
Ciebie iako na Zbawiciela  
swego, w osobie twoiey, wi-  
dzi zbior cnot, nauki, dobrych  
obyczajow, i nadgrode zasług,  
bo ieżeli kto, tedy Woytkowy  
posiadać powinien naywięcey  
doskonałości i współczęństwa  
cnoty, które w osobie Jego  
zmazy nie cierpią.

Widzisz więc że tym sposo-  
bem, wszystkich na siebie masz

obrocione oczy, abys tedy tak znakomitemu Woyskowemu powołaniu zadofyć uczynił, i uchronił się od sideł w które czasem przewrotność ludzka wplątać cię może, udzielam ci mego Pro memoria, w które gdy często wglądać będziesz i do poty, aż nie skuteczniejsz wszystkie punkta, ten odniesiesz pożytek, iż jeżeli ci się zdarzy nie zawsze bydź szczęśliwym w współcześnieństwie ludzkim, przynajmniey pewien bydź możesz, że w Duszy zawsze czuć będziesz tę spokoynność, nad którą nie masz na świecie większego

uszcześliwienia, ani obawiać się możesz, by kiedyś poniosł skazę na honorze; choć w szturmach nayburzliwszych, nienawistnych możnowładców, nigdy karze za przestępstwa niepodlegających.

W jakim stopniu Szarzy Woytkowey postawiony jesteś, weydz sam w siebie i dobrze rozważ twego powołania obowiązki, a z nich poznasz wszelkie powinności Urzędu swego, przeświadczyz się, iż życie i wolność, nie jest twoją, ale Rzeczypospolitey własnością.



Pamiętay iż w Woytku od Gemeyny, aż do naywyższego Komendanta iest równość iednakowa, wszyscy bowiem są płatnemi Sługami Rzeczypospolitey, wszyscy iedną sukienkę honoru noszą, i przed iednym Sądem odpowiadają.

W służbie niknie równość, Prerogatywy, Regulamina i Ordynanse są prawidłem, wyższemu niższemu rozkazuie, dwoch Komendantow razem Prawa Woytkowe nie pozwalają.

Znaydziesz naukę ćwiczenia, musztry, subordynacyi, gdy pilnie i często też czytać



i rozważać będziesz, w Woyfkowych znanych przyfposobionych Pismach i dziełach, ale staray się rownie z nauki rozmowy współeczeństwa profitować, zbierając co naylepszego, i notując co wieczor w pro memoria.

Nic nie czyń, nic nie mów, poki w pierw gruntownie nie rozważysz, i nie zastanowisz się nad wniesieniem, lub meldowaniem, które za święte jest w Woyfkowości zważane, na ow czas nic ci się nieprzyjemnego nie trafi, smutek cię nieopanuje, ani cię zgryzota fufzyć nie będzie.

Ten co nie idzie za rozwa-  
gą, wpada w przepaść którą  
nie widzi, ten co niewstrzy-  
muie swych ust, i gada co mu  
wpadnie na język, gubi się sam  
w swoiey płochości, która w  
służbie mieysca nie ma.

W czasie akcyi lub bitwy,  
niech będzie przy waleczno-  
ści i męłtwie mina twoia Mar-  
cyalna, w współeczeństwie zaś  
grzeczność, attencya, manie-  
ry są naywiększą Woykowe-  
mu ozdobą.

Nie mniemay że ty sam ie-  
den posiadasz wszystkie dosko-  
nałości, ieżeli chcesz by cie

pułtym nie zwano, nie zawsze  
 dufay twemu rozumowi, idź  
 za radą przyjaciela, i umiey  
 z niey korzyśćać.

Człowiek pełen prożności,  
 łatwo może bydź poznany,  
 lubi on bydź otoczony Klien-  
 tami, ozdoby i błyskotki są jego  
 zabawą, uczęszcza wszystkie  
 mieysca, aby był widziany,  
 kłania się, rozmawia, i wszę-  
 dzie rzuca oczyma, aby zwro-  
 cić attencyą wsiyłtkich ku so-  
 bie; inaczey nie idzie iak z  
 wyniesioną głową, z wzgardą  
 patrzy na nieszczęśliwego, a  
 dla swych niższych iest pełen  
 impertynencyi, choć'wszyscy



się śmieią z tego głupstwa, a wyżsi od niego wzgardzają jego wyniosłością.

Applikacya w Woyskowym czyni go zdatnym do służby; w iakim bądź wieku iesteś bądź i w podeszłym, nie narzekay na czas zeszyły, ani też polegay na przyszłym, profituy z terażnieyszego, poświęcając wszystkie momenta ćwiczeniu i powołaniu.

Prożnowanie iest Matką złych myśli i nędzy, praca zaś przynosi pożytek, Prożniak siebie samego nie cierpie, godziny mu się stają dniami,



a ztąd ochota do Zołnierstwa  
uſtaie.

Przywykay do pracy, byſ  
do ſłużby ſię miał czerſtwą,  
a nie podpadł chorobom, któ-  
re ſpoczynek ſprawuie; złenia-  
ły, chce ſię poruſzać, ale nie  
ma ſiły do wſtania, chce cze-  
goś nauczyć ſię, ale nie ma  
odwagi do aplikacyi, a tak  
w czasie woienney pracy znu-  
dzony, i do niey nie przywy-  
kły, ſtaie ſię zdobyczą choro-  
by i ſmierci.

Szczęſcie wiele dopomaga  
do fortuny, ale nayeſciey,  
chcącemu pracować. Kto nay-

częściey bogactwa zbiera,  
 kto się w Laury uwieńcza, w  
 kredyt wynosi, do Rady Kró-  
 la bywa używany, ieżeli nie  
 ten któren przepędzając mo-  
 menta na medytacyi i pracy,  
 swego co raz szczęścia staie  
 się Autorem.

Pobudzony przykładami wiel-  
 kich Wojowników, wynieś  
 umysł swoy (iak orzeł pod nie-  
 biośa) do nabycia tey samey  
 reputacyi, bądź pierwszy za-  
 wsze do akcji, ani się day  
 uprzedzić drugiemu, nie ze-  
 byś go uniżał wybiegami sztu-  
 cznemi Kawalera nie zdobią-  
 cemi,

cemi, ale zasługą, rozumem i zdatnością.

Jeżeli czuiesz że masz Duszę, która pała chwałą, jeżeli ucho twoje podchlebnie się skłania do pochwał, obudź się, i kieruj tve kroki do tego celu, które cię wielkim w Ojczyźnie mogą wystawić mężem.

Imię wielkiego człeka rozchodzi się po całym świecie i w nayodlegleyizą Poto-  
mność; te nieprzywzięzie się do wielkiego urodzenia, wielkiego majątku, wielkiego Mo-

B





żnowładztwa, ale do wielkich czynow.

Kto uwielbia czyny znakomite w drugich, wart by sam chwały dośąpił, emulacya w Woytku tak iest użyteczna, iak zazdrość naganna.

Chceszże poznać człeka zazdroznego, spoyrzy tylko na iego serce, zobaczysz iż iest napełnione goryczą, a ięzyk trucizną, wiyśtko mu się nie podoba, szczęście kolegi swego go martwi, nienawiść i niechęć nurtuią umysł iego, każdy awans w Regimencie zdarzony, iest iego



zmartwieniem, źle tłumaczy każde słowo i zdarzenie, i na refzcie w sobie samym nie znayduie spokoyności.

Chceszli przepędzić przyiemnie zamierzone lata swoje na usługi Oyczyzny w służbie, pamiętay że nie godzi się czynić między kollegami żadney różnicy; iest to łańcuch ktoren rozerwany bydź nie może i nie powinien, po skończoney służbie wolny ci iest wybor żyć z tym lub owym.

Nie zaufay poty kolledze przyiacielowi, poki go nie wy-

B 2

probuiesz, bez racyi niemasz przyczyny onemu niewierzyć, gdyż nie należy się przyuczać do nieufności, ale też wyprobawwszy go że jest poczciwy, day mu pierwsze miejsce w sercu twoim, ślepo mu zawierz, a będziesz miał drugiego siebie samego w pojedynkach, w woynie i w potrzebie.

Dobry humor i żartobliwy jest cnotliwej duszy przymiotem, w woysku wesołość potrzebna, lecz że z niey najczęściej poróżnienia płodzą się, dla tego pamiętay byś nie żartował tylko z twemi przy-

iaciołmi, i to sposobem nay-  
niewinnieyszym, bo przykry  
żart iest trucizną dla przyia-  
źni i okazyą do pojedynkow.

Kto wiele gada, iest niezno-  
śny społeczeństwu, uszy bolą  
słuchać takiego, sam wpada  
w łapkę i żałuje lecz po nie-  
wczasie.

Nie łącz się z Kollegą zło-  
śliwym, bo ten nieznacznie  
wpląta cię w sidła, uciekay iak  
od morowego powietrza, gdy  
cię podchlebnemi widokami  
chce łudzić, ani zostawuy lo-  
fowi tego, w czym twoia roz-  
tropność przewidzieć lub sta-

ranie zaradzić potrafi, błąd cudzy niech cię nauczysz być roztropnym.

Chceszli z iednego stopnia z łatwością na drugi przechodzić aż do naywyższego, nie żałuj nakładu do wydoskonalenia twego Talentu, ktorego w czasie woyny prawdziwy uyrzysz użytek.

Jako sknerstwo iest matką złych akcyi, tak rozrzutność iest zgubą Zołnierza, Ekonomia rządna wydoścarcza wszyskim potrzebom i zabawom, a czyni sposobnym do wymarŹszu na każde skinienie.



Jeżeli chcesz w czasie służby a osobliwie wiodącej się wojny wytrzymać wszelkie niebezpieczeństwa, głód, zimno, choroby, i nieszczęścia, na które cię naraża powołanie twoje, wczesnie umocuy twoy umysł odwagą, cierpliwością i stałością.

Umysł wyfoki szydzi z nie-stałości fortuny, szczęście jego nie od niey dependuje; jest iak skała, o którą się fale morskie rozbijają, w samym niebezpieczeństwie naywięcej doznaie odwagi, a stałość umysłu każe mu tryumfować nad

przeciwnościami, z któremi  
w życiu zwykł się passować.

Szczęśliwy jeżeli się dosta-  
niez w komendę dobrze my-  
ślącego, lecz że ludzi po ludz-  
ku znachodzić przychodzi, ie-  
żeli ci przyidzie doznać zmar-  
twienia, przez swą stałość te-  
go dokażesz, iż ciężar onego  
umnieyfy się, niewinność za-  
iasnicie, a przewrotność w  
przepaść pogrążoną zostanie.

Człowiek tylko lękliwy i  
podły w wstydzie topi się, fla-  
by iak trzcina za naymniey-  
szym wiatrem chwicie się,  
cień nieszczęścia inż go po-

graża do szczętu, cierpi wwszy-  
 Ńtkie urągania, i w Ńamym wŃę-  
 pie niebepieczęńŃtwa, iuż ieŃt  
 zmieŃzany. Dufza prawdzi-  
 wie ZołnierŃka, dufza mocna,  
 nie zna poŃtrachu, brzydzi Ńię  
 uleganiem.

Nie zna Zołnierz tey nie-  
 powŃŃiągioney chęci do bo-  
 gaćtw i błýskotek, ktore in-  
 ne kłaffy ludzi tak Ńrodze roz-  
 roźniaiają, bo zna trudnoŃć i  
 niepotrzebę w oŃiąganiu;  
 kontentuie Ńię tedy mierno-  
 Ńcią, co ieŃt dla niego Ńkar-  
 bem ukrytym, ztąd teź nie  
 zna Zołnierz tych mąk, ktore  
 dręcżą Bogacza.

Z pierwszych reguł w Woy-  
skowości jest i ta, miernością  
umieć się kontentować; kto po-  
mnaża fortunę, pomnaża sobie  
niepokoyność, dla tego nie-  
zazdrość nikomu tego szczę-  
ścia, w ktore mniemasz że  
opływa, bo nie wiesz co mo-  
że mieć za umartwienia sekre-  
tne.

Prawdziwe szczęście dla  
Zołnierza jest zdrowie dobre,  
i spokoynosc duszy, ieżeli  
chcesz dostąpić pierwszego,  
wstrzymay się od lubieżności  
i wyuzdaney rozpuſty; ieżeli  
drugiego, sprawuy się zawsze  
cnotliwie, pamiętaiąc że ucie-



cha przemienia się w smutek,  
w chorobę i śmierć.

Jak wszelkie rokoszy umiar-  
kowane przynoszą człowieko-  
wi słodycz i plezyr, tak roz-  
pušta pozbawia go z czucia,  
przez osłabienie nerwow. Wal-  
czyć więc z passyą i zwycię-  
żyć złe nałogi, powinno byđź  
dobrze myślącego zamiarem.  
Ustać powinno wkorzenione  
mniemanie, że kiliszek i roz-  
pušta, towarzyszą Zołnie-  
rzowi.

W pokoju i w Woynie ufay  
tey nadziei, ktora cię prowa-  
dzi do dobrego, iednakowoż

nie polegaj tak na niey, byś się dał ułudzić, ani też bądź tak pierzchliwym, byś odstąpił od zamierzonego przedsięwzięcia; kto sobie ufa, sam się wspiera.

Od momentu powołania twego, gdy życie staie się Ojczyzny własnością, śmierci więc w każdym czasie obawiać się nie powinienes, niech dusza twoja nie lęka się próżnych strachow, ani tych junakow, ktorzy miną pożeraią ludzi; bądź stały, odważny i cnotliwy, a na spoyrzenie twoie ciż truchleć będą.

W attakach, retyradach i rożnych akcyach bitwy, pamiętay iż od strachu zawisło nieszczęście, w przedsięwzięciach wszystkich ufność roftropna twemi krokami dyrygować powinna, ieżeli zdezesperuiesz, nigdy niespodzielay się wygraney, tym samym z naylepszey zrobisz naygorszą rzecz.

Temi maxymami rządź się, i w czasie pokoju, śmiało stań w oczy każdemu, będzieszli oskarżonym, nie lękay się impostury, zawierz twej cnocie; przewrotny lub ciemny Sędzia może cię na czas zafu-

kać, ale wnet wstydzić się będzie, kiedy dobre twe postępkę przytłumić nie zdoła, bądź kabała bądź mściwość.

Gdy dobrze rozbierzesz wszystkie części stanu twego, uyrzysz, iż iako się nie masz racyi, topić w wesołości zbyteczney, tak nie masz równie przyczyny w czarną 'wpadać melancholią lub smutek, mierność jest najlepsza, a przy niej i to przeświadczenie, iż w Woytkowości masz zostawioną drogę do zaskarżenia starszego z niesprawiedliwości lub gwałtu, i że bezkarnie nikt ci szkodzić nie może.



Gdy przytrafi ci się karać  
twych podkomendnych, pa-  
miętaj, żeś sam nie wyięty  
ieśt z omyłek, a tak łatwiey  
i im przebaczysz, w niczym  
iednak nie zwalnaiąc Subor-  
dynacyi, ale moderuiąc furo-  
wość z łagodnością.

W gniewie nie karz niko-  
go, wściekłość człeka ieśt iak  
ow wicher co wywraca drze-  
wa i gmachy, instrument kto-  
rym komu chcesz zadać cio-  
fy, staie się w ow czas twoią  
własną zgubą, Zołnierz w po-  
koiu cię nienawidzić będzie,  
a w woynie odstąpi.

Daruy małe przewinienia, każdy na ciebie patrzeć będzie iak na rostopnego, a jeżeli trafi ci się bydz od kogo letko urażonym, przebacz i zatrzyi niepamięcią, a będziesz miał spokoyność i Przyiaciela w twym koledze.

Jeżeli tak wygurowała w tobie passya gniewu, iż ten utrzymać nie iesteś Panem, wczesnie przyuczay się odzwyczaiać się od popędliwości, ktora o naywiększe w Woytkowości przyprawia niezczęście, unikay do tego okazji, i pamiętay, że tylko  
nie.

nierozumny ktory gniewa się,  
 o lada rzecz, rozumny gar-  
 dzi puste mi słowami, lepiej  
 daruy obrazę niżeli mścić  
 się, Koledze w gniewie bę-  
 dącemu odpowiedz z grzcz-  
 nością, a ugasiłz tego passyę iak  
 woda ogień, z nieprzyacie-  
 ła stanie ci się przyacielem:

W czasie woiennych dzia-  
 łań i rozkazow Komendy li-  
 tość do serca twego trafiać  
 niepowinna, nigdy bowiem  
 ani Forteca odebrana, ani bit-  
 twa wygrana nie była, ale w  
 inszych zdarzeniach nie za-  
 pomniemy, iż ten co ma litość

G

nań swym bliźnim z serca dobrego kochać się daie, kto nie ma litości, tey sam nie godzien.

Czy na drodze, czy w więzieniu spostrzeżesz nagiego drżącego od zimna i mizeryi, gdy Dziecię Żołnierskie, lub Wdowa łzami żebrze twego wsparcia, nie zamykay wstępu do litości sercu twemu, a obfite od opatrności zyskasz błogosławieństwa.

Kto ma serce dobre, Duszę cnotliwą, nie ledwie iuż jest wyprobowano, iż miłość w nim panuje, żaden zaś stan tyle nie



ma powabow dla piękney płci, iak stan Zołnierki, dla tego kochać się sentymentalnie iest cnotą, ale ubiegać się za nierządnicą ze stratą zdrowia i majątku, nie przyłtoi Woykowemu.

Zrzodło zdrowia i uciechy w pręcce wyschnie, młodość przybliży się do starości, męstwa, i odwagi, w ciele scho-rzałym spocziwać się nie należy, ani usługi w Woyfku, gdy z choroby w chorobę wpada.

Kochać się w czasie poko-  
iu, i wolnych od służby mo-

C 2

mentach, iest iak nadgroda,  
za podiętą w Woytku pracę,  
tak dawne Heroinki Rzym-  
skie, nie komu innemu, iak  
Woykowym udzielaty swych  
względown, i ręki z preferen-  
cyi.

W kim się masz zaś kochać? O  
to w cnocie, i skromności, któ-  
re przyozdabiając kobietów  
wdzięki; daremnie im się bę-  
dziesz bronit, nie znaydziesz  
w sobie tyle siły, bo te w pię-  
kney kobiecie gwiazda i słońca  
przechodzą iasność, uśmiech  
iey i białość pierśi, zaraz cię  
czyni iey niewolnikiem.

Coż dopiero mówić o iey niewinności, o wdziękach i prostocie serca? pocałowanie iedno iest słodsze iak miód, z ust iey miłsze perfumy wychodzą, iak w całej Arabii znane, choćbyś po wielorakich bitwach, frogości i twardego nabył serca, w iey obliczu nie tylko zmiękczy się, ale i uszlachetni.

Pewny założywszy sobie czas do służby w Woysku, lepiej iest dopiero w ten czas myśleć o Zonie, to iest powrociwszy do Gospodarstwa, wybor oney iest dogodnieyszy.

Zeniąc się w czasie służby rozważyć trzeba, czy dochód korrespondować może wydatkowi, idzie bowiem aby mieć Żonę jako przyjaciela, nie zaś niewolnicę, chęzli by cię kochała, bądź iey wiernym, szanuy ią, przypodobay iey się, przez grzeczne postępowanie, niech nie wychodzą z ust twoich iak słowa pełne łagodności, wdziękow, i atencyi, tym sposobem pozyskasz iey serce, i w słodczy życia domowego opływać będziesz.

Jako dobry Oyciec miey w usilnym staraniu, byś Synow



fwoich do podobnych zaraz z młodu formował dla Oyczyzny usług, przeszedłszy bowiem przez różne stopnie szczęścia, i nieszczęścia, naylepiej potrafisz w nim zaszczerpić cnoty, współczerństwa i ludzkości, a od złego odwrocic.

Nauki i umiejętności w każdym kraju otwieraią fzeroką drogę do wfzelkich bogactw, które są ukryte w ziemi; gdy do tych czas dopiero w małej części są u nas zdobyte, niech ufilnością twoią będzie nayużyteczniejszy Synom dać Edukacyą, z niey użytek dla

kraiu, i ich własna szczęśliwość, w czasie ofobliwie teraz gdzie Woysko mieć będzie swe znaczenie, a ztąd i osoby Talenta posiadające:

Nie ieden rodzaj nauki i Talentow znaydziesz w twoich Kollegach, ieżeli celujesz w nich, nie poniżay drugich, miey zawfze w pamięci, iż naywyższy Stworca nie równo wszystkim udzielił Skarbu rozumu, a los nie iedną wszystkim dał Edukacyą.

Chceszli znać, naczym prawdziwa zdatność Zołnierza zawissa, odłącz dla współeczeń-

stwa; tance, gry, erudycyą,  
 Muzykę, talent umienia bawic  
 i tym podobne przyjemności,  
 a zostaw znajomość musztry,  
 Taktyki, subordynacyi zgoła  
 rzemiosła swego doskonałość,  
 dobrą aplikacyą i na każde  
 skinienie niespracowaną do  
 służby ochotę.

Prawdziwie rozumny Człowiek nie ma w sobie wynio-  
 słości, bo często przypomina  
 sobie, że nic niemasz doskona-  
 łego na świecie, dla tego da  
 się odprowadzać od swoiey  
 opinii, głupi tylko jest zacię-  
 ty, on o niczym niepowątpie-  
 wa, mniema posiadać wszy-

stkie umiejętności oprócz tey  
jedney, że jest głupi.

Dobrze poznać twoich pod-  
komendnych usilną powinno  
bydź twoią nauką, jeżeli  
chcesz z ich serca, nauki,  
zdatności dla dobra Korpusu  
i Rzpltey korzystać, umieć po-  
stawić każdego Oficjera na  
swoim miejscu, jest pewnym  
bydź zwycięstwa.

I Prostaczek Oficjer jeżeli  
się znajdzie, dobrze będąc  
użyty tyle może przynieść po-  
myślności dla Woyska, ile  
zręczność Generała w doy-  
rzeniu nieprzyacielskich błę-



dow, małe czafem zdarzenia decydują wygraną lub przegraną, a nie ieden nie raz Chorąży lub Porucznik decydował wygraną.

Á z tąd iakie doskonałości Komendant mieć powinien, łatwo poznać, w iego ręku iest skład nadgrody i kary, on piałtue honor każdego, on wfzyftkim bydz powinien przykładem, i wzorem cnot, odwagi, i fpokoyności, on powinien posiadać umiejętność rzemioffa fwego, by drugich nauczył, on mieszać fię nie powinien do niczego, ieżeli chce, by dobra harmonia,

przyiaźń, i iedność nierozerwaną była, ton bowiem iego geniuszu i harakteru dzielnie po całym rozchodzić się zwykł Korpusie.

Jeżeli opatrznosc wywyższyła cię do znakomitego z Przodków Imienia i majątku, niepogardzay obok z tobą stojącym chudopachołkiem Kolegą, on ci iest rowny, i twoich nie potrzebuie dochodów, chceszli zaś umieć dobrze użyć twoiego majątku, bądź szczodrym dla Kollegow swoich, przysposabiay im przyjemności życia, a kochanym będziesz, pamiętaiąc że oni

tobie, a nie ty im czynisz  
 łaskę.

Choćbyś był Synem Króla,  
 nie mruż ani odpowiadaj,  
 gdy choć nayuboższy a star-  
 szy w Randze tobą rozrzą-  
 dza, nie masz bowiem w Woy-  
 skach dystrykcyi osob, ale U-  
 rzędu, jeżeli cię poskramia i  
 karze w wykroczeniu, posłu-  
 żnym bydz powinienes wy-  
 rokowi, ktoreń wstrzymać nie  
 powinien, jeżeli zna służbę,  
 bo iedna omyłka niepopra-  
 wiona, rwie łańcuch tey har-  
 monii w całym Woytku na  
 którym iestestwo iego zasa-  
 dza się i doskonałość.

· Nie dosyć jest pełnić obo-  
 wiązki Woyfkowe z powin-  
 ności, trzeba ieszcze pełnić  
 ochoczo i z gorliwością, kto  
 fobie wystawia inus, tym sa-  
 mym wart bydz traktowany  
 iako niewolnik, dobra wola,  
 gorliwość, jest zapęd chwa-  
 lebny do honoru, i dystrynkcyi  
 nabycia, warte od Przełożo-  
 nych nadgrody, a od powsze-  
 chności uwielbienia.

· Choćbyś nauką, rozumem,  
 i wiadomością rzeczy celo-  
 wał nad twym Przełożonym,  
 a ztąd niby niedoskonałość  
 poznawał w rozkazach, któ-  
 re ci daie, bez zastanowienia



się, bez zgłębienia myśli dającego rozkaz, natychmiast ten exekwuy ad literam, bo on dając rozkaz, wie do jakiego ma dążyć celu, twoje widzi mi się popsułoby zamiar onego.

Rysunki, Geometrya, znajomość fortyfikacyi, Geometryi, Historyi są celnieysze dla ciebie nauki, z tym wszystkim nim wycwiczysz Rekruta, nie zaczynay z nim nauki od manewrow, obzdurzysz go, zniechęcisz, i nigdy użytecznego nie wystawisz Oyczyźnie Zołnierza. Trzeba go w pierw cierpliwie nau-

czyć A. B. C: nim czytać będzie w mustrze.

W Woytku gdy jest Sądowość, równie potrzebna ci jest wiadomość Prawa powszechnego i kraiowego, w ręku bowiem twoim gdy będzie honor Woykowego droższy nad życie, ten troskliwie i sumiennie piastować powinienes, byś się przed Bogiem i światem nie stał występny.

Od Inkwizycyi sprawa zwykła się zaczynać, będąc na niej, pamiętaj iż iaka Inkwizycya, taki Dekret. Zasiądź z drugimi których może

że

że nieznasz, tu powinno być twoją zaraz starannością poznać ich sposób myślenia, byś wiedział czy sprawiedliwość lub interes nimi kieruje.

Nieważ na jedney szali dobre postęпки, z przewrotnością, występki ze słowami, suppozycją z realnością, omyłki z zbrodnią.

Obserwuy iak najpilniey w Kollegach twoich czy wyznaczenie obwinionego pobudza ich do litości nad nim lub nie, a tak dostrzeżesz czy są sprzyjającymi sprawiedliwości lub zemście, dobroci lub okrucieństwu.

Ł D

Choćbyś był naywyższey Rangi Officer, nie day oskarżonemu uczuć godności twoiey, nie bądź popędliwy, zachoway się w obrębach ludzkości, moderacyi Officera charakterowi przyzwoitey, wiedz iż toż samo że musi odpowiadać, staie mu się zmartwieniem, lituy się przeto a nie urągay, bo co iemu dziś tobie jutro.

Jeżeli niemasz wiadomości lub praktyki w piastowaniu Urzędu twego, lepiej wyexkuzuy się, choćbyś miał Talenta i rozum naybuynieyszy,



bo ten, choć niewinnie szkodzić może obwinionemu, Sądowi ambaras, a sumnieniowi twemu zgryzotę sprawić.

W sądowności będąc umieszczony wiedz iż piałtuiesz Urząd namiestniczy Naywyższego, w ręku twoich jest skład życia i śmierci, a ieszcze więcey bo honoru droższego nad życie, sprawić się więc tak powinienes, iżbyś cnotliwie zadofyć uczynił tak wysokiemu powołaniu twemu, i sumnienia nie zawiodł.

Nim ferować będziesz Sentencyą, pilnie zastanow się,

O

nad rzeczą famą, precz po-  
deyrzenia, tłumaczenia, i nad-  
ciągania, gdybyś miał nawet  
i urazę, te zaraz wykorzenić  
z ferca powinienes, a tak bę-  
dziesz wielbionym od ludzi,  
błogosławionym od Boga.

Sąd karze podług wyraźne-  
go brzmienia Prawa i Ar-  
tykułow Woyskowych, fu-  
rowość sprawiedliwa w Są-  
dzie jest chwalebna, ale tam  
gdzie niemasz dostateczney  
konwikcyi przeciwko obwi-  
nionemu, zupełnie do lito-  
ści zwykł przeważać.

Bądź wierny zawsze twe-  
mu słowu, nie zdradź tego kto-

ry ci się zwierzył; we wszystkich czynnościach z ludźmi bądź imparcyalny i sprawiedliwy, zgoła czyń tak iak gdybyś chciał by tobie czyniono było.

Zołnierz wolny od interesow, uginać się nie ma racyi pod temi związkami, ktore zwykły krępować sposob myślenia, sprawiedliwość i szczerosć więc powinna mu bydz właściwsza i daleki od czołgania się, wyfoką mieć powinien wzgardę dla hypokryzyi, w prawdzie samey utrzymywać godnosć harakteru swego.

Nie cierp szkalowania twych  
 starszych i młodszych, pa-  
 szkwilami wzgardzay, maszli  
 co przeciw komu, postępuy  
 drogą przyzwoitą, drogą ho-  
 noru.

Kochać się w Koleżeństwie,  
 żyć zawsze w iedności, i mieć  
 ducha Zołnierskiego, są zasady  
 dobrej harmonii w każdym  
 Korpusie, a ztąd i przyjemność  
 służby.

· Kto w Woytku się nie nawi-  
 dzi? i jeżeli nie tchurze, bez  
 ferca, boiaźliwi, plotki i kło-  
 tnie lubiący, proźniacy, uni-

B



kay więc tey zarazy, ieżeli  
chcesz spokojnie momenta  
przepędzać.

Wzgardzay tym, który szu-  
ka okazji aby ci szkodził, zem-  
sta ma swoje źródło w podło-  
ści Duszy, i w mierności ro-  
zumu, zemsta raz wkorzenio-  
na zgłębia się co raz bardziej  
w serce, to smuci się kiedy  
nie dopnie swego zamyśłu,  
wzyskko nienawidzi, i szuka  
pociechy w szkodzeniu swemu  
Bliźniemu, a ten śmieie się  
spokojnie z iego przewrotno-  
ści.

Wypada z tego, abyś wiedział, iż prawdziwa zacność Osoby i honor nie gdzie indziej ma swoją stolicę, iak w duszy i w cnocie, można przez wielorakie względy dostąpić Szarż i ozdob, można majątkiem i urodzeniem celować, ale nie inaczej nabyć prawdziwey sławy i honoru, iak w działaniu sprawiedliwym, sumiennym i poczciwym.

Kto życie nadstawia może się nazwać śmiałym, kto przechodzi wszystkie trudności, by dostąpił dostojności jest pełen ambicyi, wszyscy gdy nie mo-

gą bydź użyci do rządow Woy-  
ska lub kraiu, każdy może do-  
stąpić prawdziwego honoru i  
sławy, gdy cnotliwie i podług  
wiary obowiązki swoje pełnić  
będzie.

Bądź kontent ze wszystkie-  
go, nie miewy prezumpcyi w  
pomyślności, ani się załmu-  
cay w nieszczęściu, iedną od-  
wagą znoś wszystkie zdarze-  
nia, dobrym i złym wyprobu-  
iesz twoią stałość, a tym sa-  
mym wydoskonalisz godność  
iestestwa twego, ieżeli cię sta-  
łość odstąpi, uday się do rozu-

A.

mu, ieżeli cierpliwość, tedy do nadziei.

Kochaj Króla i Oyczyznę, do ostatniey kropli krwi bий się za wolność, bądź posłuszny kraiowey Zwierzchności i Prawu, a przeto daleki od partyi; niech korrupcyja i zdrada nie ma wstępu do serca twego, a cnota i honor niech ci przewodniczą.



XVIII. 1. 1346



<http://pauze.org.pl>





<http://rcin.org.pl>

1346

<http://rcin.org.pl>

F

XVIII-1 1346